

Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn
Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię

Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn
Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię
Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn
Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię

Też czasem czuję wstyd, nakręca wtedy niepewność tak
Wiążę mi się z tym przeszłość ma, telefon dzwoni, pewnie to oni
Serce twarde jak beton masz, dragi miękkie jak gąbka
Przyjdzie jeszcze się spotkać, ja piszę brednie na zwrotkach
Gdy jestem w morzu jak płotka no to pływam, pływam
Żyję tak jak ryba, nie wypływam, wiesz
Widzę to co widać, nie wychylam się
Jak płynę no to płynę, żebyś skumał, że dopłynę, nie wymigał się
Mimo to też czuję wstyd, też bywam tym w co chcę chuje wbić
Dobrze czuję czym mogę cię zranić, stary
Dla mnie to wstyd, że nie bawi to, bawi to
Mimo, że karmę tu muszę mieć dobrą to pewnie mnie naliczą
Ani to fajne i ani to przykre
W szkole olewałem przyrkę
A mam rozkminę jak rozmnożyć rap za winklem
Chyba już to łapię, nie inaczej, mimo to...

Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn
Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię
Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn
Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię

Widzą mnie, no i tak piszą mnie, ale jaki jestem wiem sam
I czasem nie wiem też sam jak mogę patrzeć se w twarz
Ten demon we mnie mieszka, nie da mi spać
Dlatego zarywam nocki 20h na nogach, odczuwam strach
Nie wierzę już świadomości, mam plany
Co z tego jak często mi ciężko ruszyć dupę by któryś z nich realizowany był
Bym nie stał bezradny jak dziecko, któremu jest ciężko sięgnąć z pułki górnej zabawki
Tyle, że tutaj nie pomoże nikt, wspinasz się albo czekasz aż kiedyś dorosnie
sz
Lecz wtedy czas sprawi, że skupiać się będziesz już na innych rzeczach
Nie mogę tak skończyć, nie, nie mogę tak skończyć, więc walczę by żyć
Ja chcę tu zanim ten wstyd na mnie będzie miał za duży wpływ
Stać mnie na wiele, wiem to, chociaż prawie nie mam nic
Choć chęci mi mówią płyn to też czasem czuję wstyd

Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn

Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię
Też czasem czuję wstyd, wtedy napędza to płyn
Chęci mówią dalej "płyn", ale w środku coś hamuje mnie
Też czasem czujesz wstyd, każdy krok jest tu jak pstryk
Zawsze coś napluje w pysk kiedy w środku coś hamuje cię